

Sygnatura akt I Ca 502/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu - Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Joanna Składowska

Sędziowie: Barbara Bojakowska

Katarzyna Powalska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2019 roku w Sieradzu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa B. G.

przeciwko Z. G.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 20 września 2019 roku, sygn. akt III RC 239/17

oddala apelację.

Sygn. akt **I Ca 502/19**

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym do Sądu Rejonowego w Sieradzu B. G. wniósł o podwyższenie alimentów zasądzonych na jego rzecz od pozwanego Z. G. wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi Ośrodek (...) w S. z 7 marca 2003 r., w sprawie o sygn. akt I C 276/02, z kwoty po 300,00 złotych miesięcznie do kwoty po 1 600,00 złotych miesięcznie.

Wyrokiem z 20 września 2019 r. Sąd Rejonowy w Sieradzu uwzględnił powództwo częściowo, podwyższając alimenty należne od pozwanego na rzecz jego syna z kwoty po 300 złotych do kwoty po 700,00 złotych miesięcznie, płatnej do 15 - go dnia każdego miesiąca do rąk powoda, poczynając od 2 października 2017 r., z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności (pkt 1), a powództwo w pozostałej części oddalił (pkt 2) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120,00 złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 4).

Orzeczenie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

Wyrokiem z 7 marca 2003 r. Sąd Okręgowy w Łodzi Ośrodek (...) w S., w sprawie o sygn. akt I C 276/02 ustalił alimenty na rzecz B. G. od jego ojca Z. G. na kwotę po 300,00 złotych miesięcznie.

B. G. miał wówczas 4,5 roku. Zamieszkiwał wraz z matką i z siostrą. Matka powoda zarabiała 1 000,00 złotych, a jego ojciec 1 400,00 złotych miesięcznie; oboje byli zatrudnieni jako nauczyciele.

Obecnie powód jest studentem I roku filologii angielskiej w P.. Za pierwszy rok studiów, które są odpłatne, powód zapłacił 3 000 złotych za jeden semestr, a w przyszłych latach będzie płacił 3 240,00 złotych. Za mieszkanie, które

zajmuje sam powód płaci 800,00 złotych miesięcznie, za wyżywienie - 500,00 złotych, na wydatki związane z komunikacją przeznacza 50,00 złotych, na ubrania - 150,00 złotych, na pomoce naukowe - 150,00 złotych.

Matka powoda jest wicedyrektorem szkoły i zarabia 4 200,00 złotych miesięcznie. Pozostaje w związku małżeńskim. Utrzymuje obecnie pełnoletnią córkę i powoda, na którego potrzeby przeznacza miesięcznie 2 000,00 złotych.

Pozwany pracował w liceum ogólnokształcącym w Z. jako dyplomowany nauczyciel matematyki i zarabiał z tego tytułu 4 000,00 złotych miesięcznie. Udzielał też korepetycji. W maju 2018 r. został zwolniony w pracy, ponieważ stawiał się do szkoły pod wpływem alkoholu. Umowę rozwiązano za porozumieniem stron. Pozwany zarejestrował się jako bezrobotny i od tego czasu nie podjął pracy, jednak udziela korepetycji. Pozwany został potrącony przez samochód i z tej przyczyny używa maści przeciwbólowej oraz plastrów.

Pozwany jest zobowiązany do płacenia alimentów na rzecz córki, a siostry powoda w kwocie po 300,00 złotych miesięcznie.

W 2011 r. pozwany darował udział w mieszkaniu położonym w S. o ówczesnej wartości 43 125,00 złotych na rzecz dzieci, w tym powoda.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wskazał, że na pozwanym ciąży obowiązek zaspokojenia potrzeb dorosłego dziecka, które studiuje w trybie dziennym. Dalej Sąd pierwszej instancji zważył, że jakkolwiek pozwany jest osobą bezrobotną, to utracił zatrudnienie w sposób przez siebie zawiniony. Ponadto ma kwalifikacje, żeby podjąć pracę. Co prawda podnosił, że jest osobą niepełnosprawną z powodu doznanego wypadku, jednakże nie przedstawił żadnego dokumentu, z którego by wynikała jego niezdolność do pracy. Od daty ustalenia alimentów potrzeby powoda niewątpliwie wzrosły, a także z upływem czasu zmniejszyła się realna wartość uzyskiwanego świadczenia. Sąd Rejonowy wskazał również, że samo przekazanie synowi udziału w lokalu nie może pozwanego zwolnić z obowiązku alimentacyjnego. Okoliczność ta jednakże powinna być brana pod uwagę przy ustalaniu wysokości świadczenia alimentacyjnego.

Sąd pierwszej instancji uznał, że w takiej sytuacji alimenty podwyższone do kwoty 700,00 złotych pozwolą w sposób pełniejszy zaspokoić potrzeby powoda. Razem z alimentami na rzecz córki pozwany będzie natomiast zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych na rzecz dzieci w kwocie po 1 000,00 złotych miesięcznie. Zdaniem Sądu, kwota ta odpowiada możliwościom majątkowym i zarobkowym pozwanego.

Sąd Rejonowy wskazał jeszcze, że powód może prowadzić oszczędniejszy tryb życia, biorąc pod uwagę możliwości finansowe jakie posiada, tj. wynajmując wspólny pokój, mniej wydawać na ubrania. Sąd podkreślił, że obie strony winny zachowywać się właściwie, tzn. zobowiązany winien dążyć do zatrudnienia i uzyskiwania dochodów aby mógł wykonać nałożony na niego obowiązek alimentacyjny, zaś powód także winien do czasu stabilizacji finansowej ojca wydawać mniej na swoje utrzymanie.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżyła strona powodowa w części, tj. w zakresie oddalenia powództwa co do pozostałej kwoty 900,00 złotych (pkt 2 wyroku) oraz rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego (pkt 4 wyroku).

Skarżący podniósł następujące zarzuty:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a przez to oddalenie powództwa w pozostałym zakresie mimo ustalenia przez sąd pierwszej instancji, iż na pozwanym spoczywa obowiązek zaspokajania potrzeb dorosłego

dziecka, które studiuje w trybie dziennym i z uwagi na podjęcie nauki w tym systemie - nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać;

- błędne przyjęcie, iż matka powoda, której sytuacja majątkowa jest lepszą od sytuacji ojca powoda - winna świadczyć na pokrycie potrzeb syna większą kwotę niż ojciec, podczas gdy to matka powoda od wielu lat samodzielnie utrzymuje i wychowuje dzieci (powoda i jego siostrę A. J.). W związku ze zwiększeniem się potrzeb powoda i jego siostry - matka K. L. nie jest już w stanie samodzielnie pokrywać kosztów utrzymania dzieci;

- poprzez błędne ustalenie, iż roszczenia alimentacyjne powoda są wygórowane, podczas gdy warunkowane są one potrzebami powoda wynikającymi z rozpoczęcia studiów, co więcej - pomimo ustalenia przez sąd pierwszej instancji, iż do utraty zatrudnienia przez pozwanego doszło w sposób zawiniony, a pozwany nie przedstawił żadnych dokumentów pozwalających uznać, iż jest on osobą niepełnosprawną, czy wreszcie wskazanie, iż z uwagi na rodzaj wykonywanego zawodu istnieją duże szanse na znalezienia przez pozwanego bardzo dobrze płatnej pracy (zapotrzebowanie na rynku);

b) art. 327¹ § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i lakoniczne uzasadnienie przez sąd pierwszej instancji okoliczności przemawiających za oddaleniem powództwa w pozostałym zakresie;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 135 § 1 w zw. z art. 136 k.r.o. poprzez ich niezastosowanie i błędne przyjęcie, iż dochodzone pozwem alimenty nie mogą zostać przyznane w wysokości wskazanej przez powoda z uwagi na sytuację finansową pozwanego, podczas gdy pozwany utracił zdolność do alimentacji ze swojej winy, a nie istnieją przeszkody uniemożliwiające mu uzyskanie dobrze płatnego zatrudnienia w przyszłości.

W oparciu o tak postawione zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa także w zakresie pozostałej kwoty 900,00 złotych oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela, a zarzuty skarżącego - wbrew ich literalnemu brzmieniu - nie dotyczą sfery owych ustaleń, lecz wyciągniętych z nich wniosków, a zatem subsumpcji stanu faktycznego pod określoną normę prawną (w przedmiotowej sprawie art. 138 i 135 k.r.o.), co należy oceniać w kontekście prawidłowości stosowania prawa materialnego.

Naruszenie art. 327¹ § 1 k.p.c. określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu, może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2001 r., sygn. akt V CKN 606/00, LEX nr 53116). Taka sytuacja w sprawie przedmiotowej nie miała miejsca. Uzasadnienie rozstrzygnięcia w zaskarżonym zakresie jasno wyraża motywy, jakimi kierował się Sąd pierwszej instancji.

Dalej idąc, Sąd Rejonowy nie tylko dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, lecz nadał im właściwe znaczenie, stosując powołane wyżej przepisy. Oceny, czy nastąpiła istotna zmiana stosunków uzasadniająca zmianę obowiązku alimentacyjnego, należy dokonywać w kontekście przesłanek z art. 135 k.r.o., a zatem prawidłowe rozstrzygnięcie wymaga rozważenia zarówno okoliczności w zakresie potrzeb uprawnionego do alimentacji, jak i możliwości majątkowych zobowiązanego.

Ponadto, skoro - jak już wskazano - zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczają usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego, górną granicą świadczeń alimentacyjnych są te ostatnie, choćby nawet nie zostały w tych granicach pokryte wszystkie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego do alimentacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 1972r., III CRN 470/71, LEX 7052).

Wbrew zarzutom, Sąd Rejonowy uwzględnił okoliczność, że pozwany utracił pracę w sposób przez siebie zawiniony, bowiem podwyższył alimenty pomimo tego, że Z. G., po rozwiązaniu ostatniego stosunku pracy, nie podjął stałego zatrudnienia. Wynika to również jednoznacznie z uzasadnienia rozstrzygnięcia. Gdyby w sprawie nie zastosowano art. 136 k.r.o., to wobec faktu, iż pozwany jest bezrobotny i uzyskuje jedynie niewielkie dochód z korepetycji, a pozostaje na utrzymaniu matki, powództwo zostałoby oddalone.

Warto natomiast zauważyć, że pozwany nie jest już osobą młodą - ma 55 lat. Choć nie jest niezdolny do pracy, to jednak doznaje pewnych ograniczeń z uwagi na stan zdrowia.

W ciągu ostatnich kilku lat uczestniczył w wypadku, został potrącony przez samochód. Oprócz powoda ma na utrzymaniu również córkę.

W przedstawionych okolicznościach, w ocenie Sądu Okręgowego, należy zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, iż ustalone alimenty w wysokości po 700 złotych miesięcznie odpowiadają możliwościom zarobkowymi i majątkowym pozwanego, a suma wyższa, choć uzasadniona z punktu widzenia potrzeb powoda, jako przekraczająca te możliwości, z uwagi na treść art. 135 k.r.o., a więc przy prawidłowym zastosowaniu prawa materialnego, nie mogła zastać zasądzona.

Zasadnie również Sąd Rejonowy nadał znaczenie okoliczności, że w 2011 r. pozwany darował udziały w mieszkaniu położonym w S. o powierzchni 69 m² na rzecz dzieci, w tym powoda. Niewątpliwie darowizna ta stanowiła również realizację obowiązku alimentacyjnego, bowiem powiększyła majątek powoda kosztem majątku pozwanego.

Na zakończenie należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że uwzględniając poziom dochodów rodziców, powód może skorzystać z możliwości zmniejszenia kosztów swojego utrzymania. Ponadto studia same przez się nie wyłączają możliwości osiągnięcia przez dorosłe dziecko dochodów. Zdolność do samodzielnego utrzymywania się może być całkowita lub częściowa (por. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 31 marca 1998 r. II CKN 502/97). Powód może zatem podejmować dorywcze zatrudnienie w okresach wolnych od nauki, czy to w okresie wakacyjnym, czy też w czasie weekendów. Niewątpliwie kierunek studiów - filologia angielska stwarza mu możliwość udzielania korepetycji.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy - na podstawie art. 385 k.p.c. - oddali apelację jako bezzasadną.